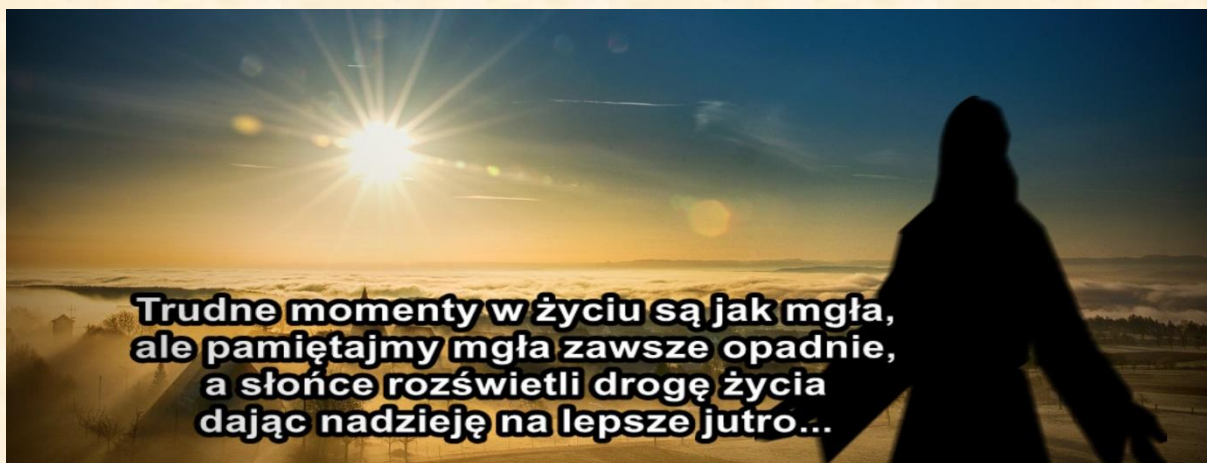


Rozważania Biblijne - 19 września



Drugie czytanie – z listu Jakuba 3,16 - 4,3

Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki. Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy. Owoce zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walczą w członkach waszych. Pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie. Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle modlicie, starając się jedynie o zaspokojenie swych żądz.

- Jakub podejmuje tu biblijny temat dwóch dróg. Pisze o :
 - drodze mądrości i sprawiedliwości, która jest « *czysta, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy* »
 - drodze zazdrości i żądzy sporu, na której panuje « *bezład i wszelki występki, rywalizacja, walki i kłótnie* »

Pierwsza droga zwana jest też drogą Adama. Krocza nią ci, którzy żyją jak Adam, w stylu Adama.

Druga droga, przeciwstawna pierwszej, to droga Jezusa czyli tych, którzy starają się żyć jak Jezus.

- Jakub tłumaczy, że jeśli stajemy się niewolnikami rzeczy, które posiadamy, tracimy wolność (bo jesteśmy uzależnieni) i słabnie nasza miłość bliźniego, gdy zazdrościmy mu czegoś...

Nieco dalej pisze:

*“Wy, którzy nie wiecie nawet, co jutro będzie. (...) Zamiast tego powinniście mówić: **«Jeżeli Pan zechce, i będziemy żyli, zrobimy to lub owo».***

- Nie znajdziemy nigdzie w Biblii słów zachęcających do gardzenia rzeczami materialnymi. Narod wybrany wie, że już od czasów Abrahama, Bóg pokazuje, że pragnie szczęścia człowieka, do którego zalicza się też posiadanie dóbr. Pragnienia duchowe i materialne są częścią dzieła stworzenia. Trzeba nam tylko nauczyć się ufać Bogu, zawierzać Mu nasze potrzeby i pragnienia bo **“Jeżeli On zechce, będziemy żyli i zrobimy to lub owo”**.
- *“Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!» (Lk 22, 42)*

“Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walczą w członkach waszych.”

- Jakub tłumaczy, że prawdziwa walka toczy się w nas samych i że kłótnie są jej odbiciem.

Na początku swego listu, Jakub tłumaczy, że sekret naszego szczęścia leży w modlitwie, gdyż tylko Bóg może nam dać prawdziwą mądrość:

“Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma. Niech zaś prosi z wiarą, a nie wątpli o niczym! Kto bowiem żywi wątpliwości, podobny jest do fali morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam.” (Jk 1, 5-6)

Ewangelia według Marka 9, 30 - 37

Po wyjściu stamtąd podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pochał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich!». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

“Uczniowie jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać”

- Ta trudność wynika z tego, że słowa Jezusa, które czytamy w dzisiejszym fragmencie, są całkowicie przeciwne temu, jak Uczniowie wyobrażają sobie Boga i Syna Człowieczego. Jeszcze niedawno byli świadkami przemienienia Jezusa na górze Tabor (początek czytanego dziś rozdziału), gdzie usłyszeli Głos mówiący: *"Oto Moj Syn umiłowany, Jego słuchajcie..."* Zrozumieli, że Jezus jest rzeczywiście Synem Bożym. Dlatego nie mogą pojąć dlaczego Jezus zapowiada, że będzie cierpiał, że będzie poniżony... Słyszeli też Piotra wyznającego, że Jezus jest Mesjaszem czyli tym, który wyzwoli Izraela z okupacji rzymskiej i będzie im królował. Obraz Mesjasza, jaki znają z tekstów Starożytności nie pasuje im do tego, co zapowiada Jezus... jest dla nich nie do przyjęcia, by Mesjasz miał cierpieć. Dla nich ten, kogo Bóg okrył chwałą, kto jest Jego Wysłannikiem, nie może doznać poniżenia... bowiem cierpienie jest dla nich formą porażki i konsekwencją grzechu.

«Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie».

- Pierwsze zdumienie Uczniów:
 - Ten, który ma królować nad całą ziemią ma być wydany jak zbrodnia i być przedmiotem nienawiści?
- Drugie zdumienie:
 - Jak możliwe jest, by Mesjasz umarł i zmartwychwstał? On-Wysłannik Boga ma umrzeć?
- Dopiero później Uczniowie rozumieją, że w ten sposób Jezus objawi Miłość Boga i Jego prawdziwą Chwałę.

« Uczniowie w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim!».

- Następnie « wziął dziecko, postawił je przed nimi i objął je». W ten sposób pochylił się nad wszelką małością...
- Te słowa i gest Jezusa są jednocześnie mocne i uspokajające. To tak, jakby mówił: « Jeśli chcecie być prawdziwie Moimi uczniami, chcecie przyjąć Boże zbawienie i pozwalacie Mu działać w waszym życiu, bądźcie sługami wszystkich. »



STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
 - ks. Ryszard Górski
 - Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
 - tel: 03.88.32.31.60